

## DZIEŃ MISYJNY W MARCU MSZA ŚWIĘTA

### *Wprowadzenie*

Papież Franciszek często powtarza: „Dzisiaj jest więcej męczenników niż w początkach Kościoła. Tak wielu jest naszych braci i sióstr, którzy składają świadectwo o Jezusie i są prześladowani”. W marcu papież prosi o modlitwę za tych, którzy ryzykują życie dla Ewangelii.

Wraz z Ojcem Świętym prosimy więc Pana w czasie tej Eucharystii, aby ci, „którzy w różnych częściach świata ryzykują życie dla Ewangelii, rozpalili Kościół swoją odwagą i zapalem misyjnym”.

Uznając naszą małość, przepraszajmy teraz Boga za to, że nieraz brakuje nam odwagi, by być świadkami Ewangelii w naszym otoczeniu.

### *Modlitwa wiernych*

Wdzięczni Bogu za obfitość Jego łaski, a szczególnie za dar nowych męczenników Kościoła na całym świecie, zanieśmy do Niego nasze wspólne błagania:

Wysłuchaj nas, Panie !

1. Wierny Boże, Twoje przymierze kontynuuje swoje cuda w życiu męczenników naszych czasów, spraw abyśmy mogli je zobaczyć, przyjąć i naśladować.
2. Wierny Boże, Twoja obecność w sercach męczenników była źródłem życia, które oddali za Chrystusa, spraw, niech ona rozpali w nas świadomość „Daru życia”, który możemy na co dzień ofiarować Chrystusowi w naszych braciach.
3. Wierny Boże, Twój dar „Ducha odwagi” uczynił z misjonarzy mężnych apostołów, spraw, niech On kontynuuje swoje dzieło w sercach wiernych Twojego Kościoła.
4. Wierny Boże, przyjmij ofiarę współczesnych prześladowanych i szykanowanych z powodu wiary w Twojego Syna, spraw niech ich świadectwo rozpali Kościół odwagą głoszenia Ewangelii.
5. Wierny Boże, spójrz na naszych misjonarzy i spraw, by ich posługa przybliżała ich do Ciebie, a braciom przyniosła zbawienny owoc.
6. Wierny Boże, Twoje słowo jest światłem na naszej wielkopostnej drodze, spraw byśmy w święto Zmartwychwstania odkryli radość z przyjęcia tego słowa i służyli Tobie aż po „Dar życia”.

Boże, Ojciec Wszechmogący, który nieustannie okazujesz nam swoją miłość przez świadectwo Twoich męczenników, racz wysłuchać nasze modlitwy, które zanosimy dziś do Ciebie za Twój Kościół. Przez Chrystusa.

## NABOŻEŃSTWO MISYJNE

### *Papieska intencja modlitewna:*

Módlmy się, aby osoby, które w różnych częściach świata ryzykują życie dla Ewangelii, rozpalały Kościół swoją odwagą i swoim misyjnym zapalem

## WPROWADZENIE

*(wierni siedzą)*

Dzisiejszy dzień misyjny kieruje nasze spojrzenie na Kościół prześladowany i głoszący Ewangelię ryzykując życiem swoich apostołów. W tym miesiącu Papież zachęca wszystkich do modlitwy o odważnych świadków Kościoła. Franciszek często mawia: „Dzisiaj jest więcej

męczenników niż w początkach Kościoła. Tak wielu naszych braci i siostr, którzy składają świadectwo o Jezusie i są prześladowani. Intencja skierowana jest szczególnie do chrześcijańskich męczenników: „Módlmy się, aby ci, którzy w różnych częściach świata ryzykują życie dla Ewangelii, rozpalili Kościół swoją odwagą i zapałem misyjnym”. Papież wielokrotnie zachęcał, abyśmy pomyśleli o wielu chrześcijanach żyjących w krajach, gdzie świadkowie Chrystusa są prześladowani – ze względów politycznych, religijnych lub innych. Przebywają zamknięci w nazistowskich lub komunistycznych więzieniach tylko dlatego, że byli chrześcijanami. To dzieje się nawet dzisiaj. Dochodzi do prześladowań, mówi Franciszek, „ponieważ świat nie toleruje boskości Chrystusa, nie toleruje głoszenia Ewangelii”.

W lutym 2020 r. w Bari Ojciec Święty przypomniał nam, że chrześcijańską odpowiedzią na zło i prześladowanie jest miłość: „Miłujcie swoich wrogów i módlcie się za tych, którzy was prześladowają. To jest chrześcijańska nowość. Na tym polega chrześcijańska różnica. Módlcie się i kochajcie: oto co powinniśmy czynić, i nie tylko tym, którzy nas kochają, (...). Bo miłość Jezusa nie zna granic i barier. Pan prosi nas o odwagę miłości bez kalkulacji. Bo miarą Jezusa jest miłość bez miary. Ile razy lekceważyliśmy jego prośby, zachowując się jak wszyscy inni! (...) Pan nie był roztropany, nie poszedł na kompromis, żądał od nas ekstremizmu miłości. Jest to jedyny dopuszczalny ekstremizm chrześcijański: ekstremizm miłości”.

Kiedy w Republice Konga 1992 r. rozpoczęły się wojny plemienne, szybko przybrały one formy wojny religijnej, bo stworzona przez szefa na południu kraju rebelia, stała się sektą, która nienawidziła Kościoła katolickiego i ciągle można było o tym słyszeć czy doświadczyć. Ta świadomość zabójców zaważyła też w dużej mierze na śmierci ks. Jana Czuby w 1997 r. Ci ludzie przyszedli do misji w Loulombo z intencją zabicia ks. Jana – jak podkreślił to pewien pan Martin, nasz wychowanek, kiedy spotkałem się z nim w Loulombo po 25. latach. Szukanie broni było tylko wymówką. Szef bandytów zapytał – „Dlaczego nie zabiliście go?”. Kiedy padła odpowiedź jego poddanych – „Bo nie znaleźliśmy broni”, ów szef strzelił do ks. Jana.

Takich czy innych świadectw jest wiele. Trzeba o nich mówić i to głośno. Jeśli oni mogli to i ja też mogę z odwagą głosić Chrystusa w sytuacjach, które są trudne. Odwaga świadectwa naszych braci chrześcijan powinna rozpalać nas i cały Kościół oraz determinować w nas misyjny zapał.

Prośmy więc Boga, aby świadectwo współczesnych męczenników świata stało się zaczątkiem wiosny Kościoła. Bez trwania przy Chrystusie, bez świadectwa wiary w Niego, nie będzie wiosny. Polecajmy tych, którzy cierpią dla Chrystusa, dla Jego królestwa, aby ich świadectwo nas zawstydzalo i dawało początek nowym pokoleniom chrześcijan, poczynając od nas samych.

## MODLITWA PRZED WYSTAWIONYM W MONSTRANCJI JEZUSEM

*(wierni klęczą)*

Jezu, w Hostii utajony! Twoja obecność w Eucharystie jest dla nas źródłem życia, daje nam siłę do dobrego działania każdego dnia. Dziś na klęczkach przed Tobą myślimy szczególnie o wszystkich tych, którzy wyznając wiarę w Ciebie, są prześladowani, więzieni czy płacą życiem. Myślimy o Kościołach, misjonarzach trujących się w głoszeniu Ewangelii żyjących w podziemiu, na peryferiach dzielnic, w gettach, o tych, którzy są pogardzani i odrzuceni przez ich bliskich. Przychodzimy do Ciebie, aby Ci dziękować, przepraszać, jak i przedstawiać nasze prośby:

Przyjmij, Panie, nasze podziękowania za dary, jakimi nas obdarzasz. Wołamy do Ciebie:

Dziękujemy Tobie, Panie !

- Za tych, którzy przypominają Kościołowi potrzebę świadectwa aż do męczeństwa i dają przykład do naśladowania ich w wierze,
- za to, że życie chrześcijan, ich świadectwo wiary w prześladowaniach, są dla nas umocnieniem,
- za to że dzisiaj, młodzi ludzie z odwagą odkrywają radość służenia Tobie na misyjnych drogach, będąc wierni Ewangelii, nawet za cenę utraty swojego życia.

Jezu Chryste ! Przepraszamy Cię dzisiaj za każde zło uczynione, wypowiedziane i pomyślane, za brak odwagi w wyznawaniu wiary i wołamy do Ciebie :

Panie, zmiłuj się nad nami!

- Za to, że zapominamy o słowach naszych pasterzy, którzy na czele z Papieżem Franciszkiem nawołują nas do dawania – nawet za cenę prześladowań – świadectwa wiary w codziennym życiu,
- za to, że nie podejmujemy kroków na rzecz braterstwa, pokoju, zgody i zaangażowania się w życiu Kościoła misyjnego, który uczy pokojowego współżycia ludzi i narodów,
- za to, że nie dowiadujemy się o pracy misjonarzy i sytuacji ludów, których życie naznaczone jest niepokojem, przemocą i męczeństwem.

Panie nasz! Przychodząc dzisiaj do Ciebie, jedyne go pośrednika między Bogiem a ludźmi, na klęczkach prosimy Cię, wołając:

Chryste, wysłuchaj nas !

- Niech wstawiennictwo świętych męczenników wszechczasów odnawia w nas samych , w naszych rodzinach i w całym Kościele wiarę, nadzieję i miłość,
- Niech motywuje nas do codziennej walki ze złem, daje nam męstwo w wyznawaniu wiary i ewangeliczną prostotę w jej praktykowaniu,
- Niech odnawia na całym świecie głęboką miłość do Kościoła katolickiego, mądrość w budowaniu jedności i odwagę do głoszenia Ewangelii aż po krańce świata i da nam nowe i święte powołania misyjne.

*Pieśń:* Niechaj sławią Cię narody

(Chwila ciszy. Po niej można zaśpiewać *Litanie misyjną*, patrz *GE 2/2010*, s.33 lub wykorzystać *Modlitwę powszechną* z mszy św., jeśli nie była wykorzystana.)

*Modlitwa:*

Boże, który jesteś siłą wszystkich świętych, Ty dzisiaj, jak kiedyś, powołujesz Twoich męczenników do przejścia z Toba przez krzyż i wejścia do życia, spraw, abyśmy tak jak oni aż do śmierci zachowywali wiarę,

*Ks. Bogdan Piotrowski*  
*Republika Konga*